

Minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski, zakończył wczoraj czterodniową wizytę w Danii, gdzie przebywał na zaproszenie ministra spraw zagranicznych tego kraju, Knuda Boerge Andersen. W ostatnim dniu wizyty S. Olszowski został przyjęty przez królową Danii, Małgorzatę II.

Jak podkreśla się w opublikowanym na zakończenie wizyty komunikacie — S. Olszowski i K. Andersen pozytywnie ocenili stan stosunków polsko-duńskich oraz możliwości dalszego rozwoju współpracy między oboma krajami. Przedyskutowano również aktualne problemy międzynarodowe, stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania oraz zaakcentowano znaczenie i rolę ONZ. Omówiono także dalsze kroki po Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz zagadnienia dotyczące wiedeńskich rozmów w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

W toku rozmowy min. Olszowski z duńskim ministrem d. s. stosunków gospodarczych z zagranicą, Ivarrem Noergaardem, stwierdzono gotowość kontynuowania wysiłków dla dalszego rozwoju i umacniania współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej między oboma krajami. PAP

Lepsze wykorzystanie nowych zakładów to więcej artykułów spożywczych

Ocenia się, że około 75 — 80 procent artykułów spożywczych zanim trafi na rynek „przechodzi” przez halę przemysłową lub przechowalnię. Wskazuje to na rangę przemysłu spożywczego, który musi tak organizować produkcję, aby z porcji surowców dostarczanych głównie przez rolnictwo wyprodukować jak najwięcej wysoko wartościowych produktów żywnościowych. Chodzi więc o maksymalnie oszczędne i racjonalne przetwórstwo w każdym zakładzie przemysłu spożywczego, o efektywne wykorzystanie, zwłaszcza nowoczesnych, wysoko wydajnych technologii umożliwiających właściwy przerób surowców.

Możliwości w tej dziedzinie mamy coraz większe. W minionych 5 latach — dzięki wyższemu nakładowi niż w całym

Notowano bowiem przypadki, że w parze z terminową realizacją prac budowlano-montażowych nie zawsze szła ich wysoka jakość. Np. po przekazaniu do użytku kombinatu mięsnego w Koszalinie stwierdzono następnie kilkaset usterek różnego typu.

Reasumując: przemysł spożywczy podjął różnorodne przedsięwzięcia organizacyjno-produkcyjne w celu eliminowania tych niekorzystnych zjawisk. Najwięcej jednak zależy od kierownictwa i załóg poszczególnych zakładów, gdyż tam — w codziennej pracy — decyduje się, czy nowoczesna technika będzie najefektywniej wykorzystana. Liczy się przecież nie tylko każdy dzień, ale każda godzina, a nawet minuta. (PAP)

Statut PZPR w nowej edycji

W edycji „Książki i Wiedzy” ukazało się kolejne wydanie statutu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W tekście uwzględniono zmiany i uzupełnienia w statucie PZPR uchwalone przez VII Zjazd PZPR w grudniu 1975 r. PAP

Możliwości nawiązania wzajemnej współpracy

Premier Republiki Zielonego Przylądka zakończył pobyt w Polsce

Przyjęcie wspólnego komunikatu

Wczoraj zakończyła się 4-dniowa, oficjalna wizyta zleżona w Polsce na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przez premiera Rządu Republiki Zielonego Przylądka — Pedro Piresa. Przebieg wizyty i wyniki rozmów jakie premier P. Pires przeprowadził w Polsce omawia wspólny komunikat przyjęty na zakończenie wizyty.

W ostatnim dniu wizyty premiera rządu Republiki Zielonego Przylądka Pedro Piresa przyjął premier Piotr Jaroszewicz. Wczoraj też w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie zakończył się rozmowy plenarne delegacji obu krajów, które prowadził wicepremier Kazimierz Olszewski i premier Pedro Pires.

W godzinach popołudniowych, na warszawskim lotnisku Okęcie udekorowanym flagami państwowymi obu krajów nastąpiła uroczystość pożegnania premiera P. Piresa i towarzyszących mu osób. Gości żegnał wicepremier Kazimierz Olszewski, a także przedstawiciele kierownictwa MSZ, władz stolicy, Wojska Polskiego.

Przyjęty na zakończenie oficjalnej wizyty w Polsce premiera rządu Republiki Zielonego Przylądka Pedro Piresa komunikat stwierdza m. in. że podczas spotkań z pre-

rem Piotrem Jaroszewiczem, dokonano szerokiej wymiany poglądów na tematy dwustronne i międzynarodowe.

Strona polska wyraziła uznanie dla polityki Afrykańskiej Partii Niepodległości Gwinei i Zielonego Przylądka oraz rządu Republiki Zielonego Przylądka, zmierzającej do zapewnienia wszechstronnego rozwoju i poprawy warunków życia ludności.

Obie strony wyraziły zadowolenie z pomysłowego rozwoju sytuacji międzynarodowej, w której — dzięki konsekwentnej polityce ZSRR i państw wspólnoty socjalistycznej — cechą dominującą w naszych czasach jest umocnienie pokoju i bezpieczeństwa światowego oraz postęp w realizacji dążeń narodów do ukształtowania sprawiedliwego ładu ekonomicznego i społecznego.

Dano wyraz głębokiemu zadowoleniu z rezultatów KBWE.

Obie strony wyraziły zdecydowane poparcie dla walki narodów afrykańskich przeciwko kolonializmowi, neokolonializmowi, rasizmowi i wszelkim przejawom dominacji imperializmu. Z zadowoleniem powitały osiągnięty w ostatnim okresie postęp w procesie dekolonizacji i uzyskanie niepodległości przez narody byłych kolonii portu galskich w Afryce.

Obie strony — głosi komunikat — popierają walkę narodu Ludowej Republiki Angoli przeciwko zbrojnej interwencji Republiki Południowej Afryki i oddziałów na jej służbie awanturników, wspieranej przez siły proimperialistyczne, której celem jest obalenie suwerennej LRA i utrzymanie w kraju neokolonialnej zależności. Strony uznają Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli za jedynego prawdziwego go rządnika interesów narodu angolskiego i udzielają mu pełnego poparcia w jego sprawiedliwej walce.

Dokończenie na str. 2

Raport brytyjskich specjalistów

Imponująca ekspansja polskiego górnictwa

Raport ze styczniowej wizyty delegacji brytyjskiej przy myśliwcu węglowym w Polsce został ogłoszony 11 bm. w Londynie. Raport wysoko ocenia poziom naszego górnictwa węglowego, wskazuje na celowość wykorzystania niektórych polskich doświadczeń w brytyjskich kopalniach i podkreśla korzyści z rozwoju współpracy, która ma obecnie trwałe podstawy.

Prezentując dokument na konferencji prasowej, jeden z jego głównych autorów, wiceprezes Brytyjskiego Zarządu Przemysłu Węglowego (NCB), Norman Siddall, podkreślił ogromne wznowienie, jakie wywołuje „fantastyczna ekspansja” przemysłu węglowego w Polsce. Wg opinii N. Siddalla, zwraca szczególną uwagę dynamika rozbudowy potencjału górnictwa, która jest wprost niedościgną.

Przewodniczący Zarządu Głównego Brytyjskiego Związku Zawodowego Górników — Joseph Gormley, który także gościł w Polsce w składzie delegacji, zwrócił uwagę na sześciolatek planowania pracy w naszym górnictwie i uznał, jakim cieszny jest w Polsce górniczy stan. (PAP)

Żubry w Puszczy Boreckiej



Żubry kojarzą nam się zwykle z Białowieżą, a tymczasem piękny, duży rezerwat mają także w Puszczy Boreckiej, na północ od Giżycka. Żyje tu — na wolności i w zagrodzie — prawie 50 zwierząt. Zdarza się — zwłaszcza zimą — że podchodzą pod zabudowania pobliskich wsi.

Na taką sytuację trafił fotoreporter towarzyszący robotnikom leśnym na zrębie drzewa. CAF — fot. Moroz

TYLKO SZTAFETA USA ZA NARCIARKAMI POLSKI ● PORAZKA HOKEISTÓW

Czwartek dniem kolejnych niepowodzeń reprezentantów Polski

Czwartek był kolejnym dniem niepowodzeń reprezentantów Polski uczestniczących w XII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich. Jedyną konkurencją, w której nasze zawodniczki mogły zdobyć ewentualnie wczoraj punkty, gdyż na medal nikt już nie liczył, był bieg sztafetowy 4x5 km. Rozegrano ją na Zimowej Olimpiadzie po raz pierwszy. Poprzednio panie biegały na dystansach 3x5 km.

Polka Anna Pawlusiak już na pierwszych metrach zajęła siódmą pozycję (startowało dziewięć reprezentacji), by zakończyć swoją zmianę na ósmym miejscu. Prowadziła w niej Szwecja przed Finlandią i ZSRR. Na początku drugiej zmiany na czoło wysunęła się zawodniczka radziecka. Zespół ZSRR nie oddał prowadzenia do końca sztafety, pewnie zwyciężając przed Finkami i NRD. Nasze reprezentantki mimo niezłej postawy Władysławy Majerczyk na ostatniej zmianie, która zmniejszyła przewagę, wyprzedzających Polki Kanaadyk do 11 sekund, zajęły ostatnie miejsce. Podobnie więc, jak dzień wcześniej w sztafecie męskiej start kobiet był zupełnie nieudany.

Wszystko wskazuje również na to, że nasi hokeiści nie zajmą lepszego miejsca niż szóste, czyli ostatnie w grupie „A”. Wczoraj zdecydowanie przegrali z USA 2:7 (1:3, 1:1, 0:3), tocząc wyrównaną walkę jedynie na początku spotkania i chwilkami w II tercji.

W drugim, czwartkowym meczu hokejowym turnieju grupy „A”, CSRS pokonała RFN 7:4 (4:0, 3:2, 0:2).



Kulakowa) — 1:07,49,75; 2. Finlandia (L. Suhkonen, M. Kajosmaa, H. Kuntola, H. Taalo) — 1:08,36,57; 3. NRD (M. Debertshaeuser, S. Krause, B. Petzold, V. Schmidt) — 1:09,57,95; 4. Polska (A. Pawlusiak, A. Gębala, M. Trebunia, W. Majerczyk) — 1:14,13,40.

WYŚCIG ŁYŻWIARZY NA 1000 M

1. P. Mueller (USA) — 1:19,32 (rek. olimp.); 2. J. Dijkstra (Norwegia) — 1:20,45; 3. W. Muratow (ZSRR) — 1:20,57. Polacy nie startowali.

PETER MUELLER: „Liczyłem na ten medal, ale do końca konkurencji drżałem, że któryś z moich lepszy czas od mojego. W nocy poprzedzającej mój start o mówiliem wszystkim szczegóły taktycznego biegu ze swoim trenerem, Peterem Schmittem. Rozpoczą-

poprzednim 25-leciu — wybudowano około 300 nowych zakładów lub oddziałów produkcyjnych, wyposażając je w nowoczesne maszyny i urządzenia. Ponad połowa fabryk żywności oddanych do użytku w latach 1971 — 75, reprezentuje wysoki standard techniczny i technologiczny. Potencjał ten, na którego stworzenie przeznaczono 90 mld zł, musi być w pełni wykorzystany. Zbyt wysoka jest bowiem cena każdego przestoju, każdej godziny, gdy nowoczesne maszyny nie pracują na pełnych obrotach.

Na dowód tego posłużmy się kilkoma przykładami. W zbudowanych w ostatnich latach zakładach drobiarskich linie technologiczne opuszcza w ciągu godziny 5 000 brojlerów, przygotowanych do sprzedaży. Nowoczesna wędliniarnia w Warszawie — Żeraniu daje 2,5-krotnie wyższą produkcję od poprzednio budowanych zakładów o tej samej kubaturze. Nowe kombinaty mięsne są w stanie wyprodukować dwukrotnie więcej wyrobów niż dotychczas istniejące. Porównania takie można mnożyć. Wnioski zaś nasuwają się same: im lepiej zorganizuje się produkcję — tym więcej otrzyma rynek artykułów spożywczych.

Oczywiście mamy na myśli generalną ocenę, a nie konkretne przykłady jednostkowe.

Wielka Brytania

Porażka rządu w Izbie Gmin

Rząd Partii Pracy doznał w środę pierwszej porażki na forum Izby Gmin parlamentu brytyjskiego. Izba uchwaliła nieznaczna większością głosów zgłoszony przez opozycję wniosek, dezaprobuujący działalność ministra przemysłu, Erica Varleya. (PAP)

Spotkanie E. Honecker - H. Mies

I sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, E. Honecker przeprowadził 11 bm. przyjacielską rozmowę z przewodniczącym Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP), H. Miesem, w czasie której omówiono sytuację międzynarodową i rozwój stosunków między obiema braćmi partiami. E. Honecker stwierdził, m. in., iż komunistyczny NRD wysoko oceniaja walkę DKP o pokój i postęp społeczny w skomplikowanych warunkach RFN.

Rokowania wiedeńskie

W Wiedniu odbyło się wczoraj kolejne plenarne posiedzenie uczestników rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych zbrojeń w Europie środkowej.

Obrazy komisji ONZ

W Komisji Praw Człowieka ONZ w Genewie dyskutowany jest obecnie problem naruszania praw człowieka na terytoriach okupowanych przez Izrael. Przedstawiciele krajów arabskich i Organizacji Wyzwolenia Palestyny cytowali w swych wystąpieniach liczne fakty zbrodni popełnianych przez władze izraelskie na okupowanych terytoriach oraz przykłady dyskryminacji ludności arabskiej. Mówcy domagali się zaprzestania ucisku i położenia kresu polityce Tel

Awiru, wywołującej napięcie i zagrożenie pokojowi.

Apel K. Waldheima

Na Filipinach sekretarz generalny ONZ, K. Waldheim, na konferencji zorganizowanej wczoraj na uniwersytecie w Manili, zaapelował o współpracę między państwami uprzemysłowionymi a krajami rozwijającymi się.

krótko

Grypa w Belgii

W Belgii szerzą się epidemia grypy. Według opublikowanych ostatnich danych na grupę, choruje prawie 15 procent ludności tego kraju. Belgijskie ministerstwo zdrowia podało, że epidemia została zlokalizowana w kilku rejonach, zwłaszcza w centrum kraju. Absencja chorobowa w szkołach dochodzi do 40 procent, podobnie zresztą jak w wielu zakładach pracy.

Wielka powódź w Australii

Na obszarach trzech stanów australijskich wylały dziesiątki rzek powodzie, które ewakuacji tysiący osób. Znaczne obszary zo-

stały zalane, przy czym poziom wód stale wzrasta. Obecna powódź oceniana jest jako najgroźniejsza od ponad 100 lat. Tylko w stanie Nowa Południowa Walia 30 miast zostało odciętych od świata. Tysiące kilometrów dróg i linii kolejowych nie nadają się do użytku. Straty ocenia się na miliony dolarów, na szczęście nie zanotowano dotychczas ofiar w ludziach.

Dokończenie na str. 2

Rozbił się śmigłowiec

W pobliżu miasta Pau, w południowo-zachodniej Francji, rozbił się śmigłowiec należący do francuskich wojsk lotniczych. Cztery osoby, które znajdowały się na pokładzie śmigłowca, poniosły śmierć.

Katastrofa kolejowa

Co najmniej 18 osób spłonęło żywcem w jadącym pociągu na przedmieściu Bombaju. Wypadek wydarzył się wczoraj. Dalszych kilkadziesiąt osób zostało rannych.

Ofiary obsunięcia ziemi

W pobliżu miasta Esmeraldas w Ekwadorze doszło w środę wieczorem do obsunięcia olbrzymich mas ziemi. Miejscowe władze przy puszczały, że przynajmniej 60 osób zostało zasypianych. Dotychczas odnaleziono zwłoki 5 ofiar katastrofy. Policja i ekipy ratownicze poszukują dalszych ofiar.

Wczoraj grupa najbardziej zasłużonych działaczy Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w województwie leszczyńskim spotkała się z sekretarzem KW PZPR w Lesznie — Stanisławem Kuleszą. Na spotkaniu mówiono o roli tej organizacji w utrzymaniu ładu i porządku społecznego, zwłaszcza w pierwszym okresie po wyzwoleniu w 1945 roku. Podkreślono, obecnie ważne zadania ORMO polegające przede wszystkim na podnoszeniu dyscypliny społecznej i poszanowania mienia.

27 najbardziej zasłużonych i najaktywniejszych członków ORMO Leszczyńskiego otrzymało odznaki specjalne ORMO — „Zasłużonemu działaczowi ORMO”. (tt)

SESJA NAUKOWA

Z udziałem naukowców z całego kraju, przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Wyżywienia Węgierskiej Republiki Ludowej, a także przedstawicieli firm zagranicznych produkujących środki ochrony roślin z Austrii, RFN, Szwajcarii, USA i Wielkiej Brytanii, rozpoczęła się wczoraj w Pałacu Kultury w Poznaniu trzydniowa sesja naukowa Instytutu Ochrony Roślin. Prof. dr Władysław Węgorz — dyrektor Instytutu przedstawił w referacie wstępnym zadania nauki ochrony roślin w realizacji planów rozwoju produkcji rolnej w latach 1976-80. Zebrani wysłuchali ponadto kilku innych referatów i doniesień naukowych, obejrzyli filmy o tematyce ochrony roślin, a także zabrał głos w dyskusji. Obrady będą się toczyły w piątek, a ich zamknięcie i podsumowanie przewidziane jest na sobotę. (emp)

Nieprowadzenie mediacji w sprawie Sahary Zachodniej?

W Algierze opublikowano oficjalny komunikat mówiący o niepowodzeniu wysiłków mediacyjnych krajów arabskich, zmierzających do zlikwidowania konfliktu między Algierią, a Marokiem w sprawie Sahary Zachodniej.

Komunikat stwierdza, że w wyniku fiaska mediacji powstała sytuacja zagrażająca pokojowi i bezpieczeństwu w tym rejonie. (PAP)

Według ostatnich informacji zginęło 25 000 osób

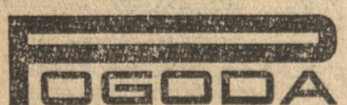
Nadal drży ziemia w Gwatemali

Rząd ponownie odrzuca ofertę pomocy z W. Brytanii

W nocy ze środy na czwartek sejsmografy ponownie zarejestrowały trzęsienie ziemi w Gwatemali. Dotychczas brak wiadomości na temat szkód, jakie ono wyrządziło. W ciągu ostatnich 48 godzin zanotowano na obszarze tego kraju 46 wstrząsów tektonicznych, a od czasu katastrofalnego trzęsienia ziemi, które nastąpiło w środę ubiegłego tygodnia, było ich 103. Zdarzały się silne wstrząsy powyżej 6 stopni w 12-stopniowej skali Mercalliego. Sejsmologowie gwatemalscy i zagraniczni podają sprzeczne dane co do epicentrum drgań skorupy ziemskiej w tym rejonie.

Obawy budzi uaktywnienie się 3 wulkanów, które wzniosły się w czasie katastrofalnego trzęsienia ziemi w środę ubiegłego tygodnia. Jeden z wulkanów Fuego znajduje się w departamencie Chimaltenango, który najbardziej uderpiał w wyniku wstrząsów tektonicznych. Zabudowania w tym regionie, zamieszkałym przez około 200 000 osób zostały prawie całkowicie zniszczone.

Władze gwatemalskie zapośredniczyły za pośrednictwem rozgłośni radiowej do mieszkańców kraju, aby otrzymali się z tragedii i przystąpili do likwidowania skutków katastrofy. Najpilniejszą sprawą jest obecnie grzebanie zwłok oraz usuwanie gruzów. Rząd zapowiedział,



Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże, lokalnie możliwe opady śniegu. Temperatura minimalna od -15 stopni na wschodzie, -10 w centrum i 0 na zachodzie. Temperatura maksymalna odpowiednio od -8 do -2 i plus 4.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Dobry początek — trudne zadania

Okresowa, systematyczna analiza i kontrola realizacji zadań społeczno-gospodarczych, dokonywana przez Biuro Polityczne KC PZPR pozwala na określenie występujących tendencji rozwojowych oraz na wskazywanie na niedociągnięcia w naszej działalności. Taką ocenę — w odniesieniu do stycznia br., przeprowadzono 11 bm.

Do wyników poprzedniego miesiąca trzeba podejść ze szczególną uwagą. Był to przecież pierwszy miesiąc nowego roku — roku otwierającego kolejną 5-latkę. Był to miesiąc, w którym rozpoczęliśmy wcielanie w życie uchwały VII Zjazdu PZPR, a także wskazań odbytego 22 ubiegłego miesiąca II Plenum KC, poświęconego — jak wiadomo — niezmiennie istotnym problemom powszechnego wykorzystania rezerw. Z analizy rezultatów stycznia wynika, że utrzymaliśmy wysokie tempo produkcji przemysłowej i budowlano-montażowej, że poprawiła się

Po ponad miesięcznym kryzysie

Zaprzysiężenie nowego gabinetu włoskiego

Nieomal w ostatniej chwili przed uroczystością zaprzysiężenia nowego, mniejszościowego gabinetu włoskiego powstała nowa przeszkoda na drodze do rozwiązania kryzysu rządowego. Arnaldo Forlani, który w nowym rządzie objąć ma tekę ministra obrony oświadczył, że nie może przyjąć powierzonych mu również obowiązków ministra spraw wewnętrznych. Dodał on, że poinformował w środę o swym stanowisku premiera Aldo Moro, który „będzie musiał znaleźć inne wyjście z tej sytuacji”.

A. Moro i członkowie sformowanego przez niego rządu złożyli w czwartek przysięgę na ręce prezydenta republiki, Giovanniego Leone. A. Moro złożył również przysięgę jako minister spraw wewnętrznych, którego obowiązki wziął na siebie. (PAP)

ekonomika pracy przedsiębiorstw, że — co jest sprawą o podstawowym znaczeniu — osiągnęliśmy znacznie bardziej harmonijne przejście przez przełom 2 lat, niż kiedykolwiek dawniej. Okresowy spadek produkcji w styczniu, w porównaniu z IV kwartałem 1975 r. był niewielki.

Na specjalne uznanie zasługuje fakt, że dwie bardzo ważne gałęzie przemysłowe, a mianowicie przemysł maszynowy i górniczy, uzyskały w styczniu br. nawet zwiększenie produkcji w stosunku do grudnia ubiegłego roku i to dość odczuwalne: pierwsza o 5,3 procent, druga o 3,6 procent. Na tym tle jaskrawo rysują się nieoptymalne w tych 56 zakładach, które planu styczniowego nie wykonały w pełni.

Osiągnięliśmy w minionym miesiącu pomyślne rezultaty w przemyśle, bowiem jego produkcja wzrosła o 12,4 procent czyli więcej niż przewidziano do NPSG na bieżący rok. Również ponad założenia zwiększyła się produkcja rolno-wytwórcza o 10,3 procent wzrosła wypłata z funduszu płac, a zatem siła nabywcza naszego społeczeństwa znacznie się zwiększyła. Sprzedaż detaliczna wzrosła o prawie 14 procent ale podaż niektórych towarów nie pokryła jeszcze rosnącego popytu.

Analiza sytuacji w styczniu, dokonana przez Biuro Polityczne, podkreśla wszystkie pozytywne tendencje rozwoju wskazuje także na te słabe punkty, na których powinniśmy skupić główne wysiłki. Jakież to są problemy?

I tak — trzeba nadal zwiększać eksport. Po to, aby podnieść dostawy na rynki zagraniczne i ich kompleksową opłacalność, trzeba — obok stałej troski o poprawę jakości i nowoczesności wyrobów zapewnić rytmiczność ich produkcji.

Dużę uwagę wymaga inwestycja. Choć nakłady w ubiegłym roku zwiększyły się o 7,3 procent, a budowlani — mimo zimy — sprawnie na ogół wykonują swoje zadania, to należy pamiętać, że pozostały pewne zaległości z ubiegłego roku. Nie oddano wówczas do użytku 9 obiektów szczególnie ważnych. Teraz zatem musimy z jednej strony wytrwać i zdyscyplinować ten inwestycyjny front, z drugiej zaś — kontynuować rozbudowę i modernizację gospodarki.

Specjalną troską trzeba otoczyć transport, zwłaszcza kolejowy, który w styczniu nie upełnił się w pełni z trudnymi zadaniami.

Z rezultatów stycznia wynika w ogóle bezwzględna potrzeba zdyscyplinowania realizacji planu w

najszerszym pojęciu tego słowa. Chodzi przede wszystkim o dyscyplinę funduszu płac, polityki zatrudnienia, o oszczędności surowców (obecnie głównie energii elektrycznej); o dalszą poprawę relacji ekonomicznych, o szybkie odrobienie powstałych tu i ówdzie niedoborów, jak i maksymalne zwiększenie dostaw poszukiwanych artykułów.

W tym też aspekcie wskazało na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR na konieczność lepszego i elastyczniejszego sterowania produkcją przez znaczną na rynek. Najbardziej liczy się w tym zakresie na rezerwy, ujawniane obecnie właśnie w toku realizacji uchwały II Plenum KC. Ich wykorzystanie — i tych prostych, i bardziej złożonych, jest niezbędne również na wszystkich pozostałych odcinkach działalności gospodarczej.

Ujawnianie możliwości efektywniejszego gospodarowania i wyższej jakości pracy, umiejętności ich twórczego przyswojenia — leży w rękach załóg i wszystkich pracowników gospodarki, w ich aktywności i rozumie.

TADEUSZ SAPOCINSKI

Angola członkiem Organizacji Jedności Afrykańskiej

Dokończenie ze str. 1

Tymczasem z Luandy donoszą, że wycofując się pod naporem wojsk ludowych oddziały rozłamowej organizacji — UNITA wysiedlają ludność cywilną z opuszczanych terenów. Ponad 80 000 osób zostało wypędzonych z Huambo, byłej stolicy marionetkowego rządu separatystów. Miasto to zostało w tych dniach wyzwolone przez żołnierzy MPLA.

☆

— Cały przebieg walki wyzwoleniejszej narodów Angoli wskazuje, iż

Związkowa narada w Warszawie

Energetycy poszukują rezerw

Przewiduje się, że w bieżącym roku tzw. moc osiągalna elektrowni wzrośnie o około 5 procent, podczas gdy zapotrzebowanie na energię zwiększy się o 8-9 procent. Jest więc wyraźna dysproporcja i aby ją zlikwidować energetycy będą musieli w maksymalnym stopniu wykorzystywać istniejące rezerwy wytwórcze. Mówiono o tym na naradzie przewodniczących rad zakładów Związku Zawodowego Energetyków, która odbyła się wczoraj w Warszawie.

Gdzie szukać tych rezerw? Możliwości jest wiele. Obecnie jednak w trudnych warunkach zimowych sprawą najważniejszą jest poprawa tzw. dyspozycyjności już pracujących bloków energetycznych. Konieczne jest także sprawnie wykonywanie inwestycji i skrócenie okresów dochodzenia nowych bloków do pełnej zdolności produkcyjnej. Jak podkreślano w toku obrad — wiele zależy będzie także od terminowości wykonania remontów, których harmonogramy powinny być znacznie skrócone.

Osobny problem — to poprawa gospodarki materiałowej, co w energetyce ma szczególne znaczenie, ponieważ około 90 procent wszystkich kosztów tej branży stanowi właśnie koszty materiałowe, a wśród nich przede wszystkim węgiel. Zdaniem energetyków w tej dziedzinie tkwią jeszcze znaczne rezerwy.

Szacuje się, iż w br. można będzie zmniejszyć zużycie węgla o 2 gramy na każdej kilowatogodzinie energii. W sumie powinno to dać wiele tysięcy ton zaoszczędzonego paliwa.

PAP

A. Szytikow o popularyzacji wyników KBWE

W wywiadzie dla agencji TASS przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, Aleksiej Szytikow, który jest przewodniczącym radzieckiego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie poinformował, że komitet utrzymuje szerokie kontakty z krajowymi komitetami i organizacjami BWE i z wybitnymi działaczami społecznymi, walczącymi o odprężenie, bierze aktywny udział w działalności międzynarodowego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, uczestniczy w posunięciach i akcjach europejskiej opinii publicznej, zmierzających do umocnienia pokoju.

Okres, jaki upłynął od zakończenia KBWE w Helsinkach charakteryzował się aktywną działalnością na rzecz odprężenia. Jednym z najważniejszych zadań było zainicjowanie społeczeństwa z rezultatami konferencji w Helsinkach i ich wyjaśnienie.

Człowiek dzienniki radzieckie „Prawda” i „Izwestia”, których łączny nakład wynosi 20 mln egzemplarzy, opublikowały pełny tekst aktu końcowego KBWE. Radziecki komitet wielce przyczynił się do zainicjowania społeczeństwa ZSRR z materiałami konferencji.

Niestety, ludność niektórych krajów na zachodzie jeszcze dotychczas jest bardzo słabo poinformowana o rezultatach konferencji w Helsinkach. W związku z tym, na dal zachowuje aktualność apel

Międzynarodowego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie o wzmocnienie kampanii popularyzowania wyników konferencji — podkreślił Szytikow.

Zdaniem Szytikowa, istnieją obecnie możliwości przedyskutowania i rozwiązywania wielu problemów nurtujących narody Europy, takich jak współpraca w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego, w dziedzinie energetyki, lepszego wykorzystania bogactw naturalnych, utworzenie jednolitej sieci transportu wodnego i kolejowego.

Nie wszystkich jednak cieszy taka perspektywa rozwoju współpracy w Europie. Niektórzy politycy na Zachodzie usiłują przywrócić czasy „zimnej wojny”. Społeczeństwo radzieckie — stwierdził A. Szytikow i radzieckie organizacje społeczne, w tym Komitet Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, uważają za swój najważniejszy cel wytworzenie atmosfery zaufania i wzajemnego zrozumienia między narodami Europy, nadanie odprężeniu charakteru nieodwracalnego. (PAP)

Trwa alarm na Baryczy

Już prawie od miesiąca — o czym informowaliśmy — utrzymuje się wysoki poziom wody na Baryczy, prawym dopływie Odry — rzecze przepływającej przez południowe krańce województwa leszczyńskiego. Barycza w końcu stycznia przekroczyła wale ochronne w okolicy Niechlowa. Woda zalała bardzo duże obszary łąk, nie wyrządziła jednak szkód zabudowanym nadbrzeżnym miejscowości. Nieprzejezdne od kilku tygodni — zalane wodą — są dawne drogi publiczne: Niechlów — Bartodzieje oraz Niechlów — Żabin. Mroź w ciągu ubiegłych dwóch tygodni powstrzymał napływ wody do Baryczy, ale spowodował powstanie zatorów lodowych. W tej chwili, kiedy zaczyna się odwilż, zaczynają tonięć lodowe pola zalanych łąk. Decydujący jednak dla losów zagrożonego podwoźnia rejonu nad Baryczą będzie stan wody w Odrze — jeśli na Dolnym Śląsku i w Sudetach nastąpi gwałtowna odwilż i zwiększy się spływ wody w Odrze, to podniesie się poziom wody w ujściu Baryczy, niepozorna latem rzeczka może zacząć się cofać.

Saperzy Wojska Polskiego przez ostatnie 4 doby rozbijali zatory lodowe na Baryczy. Obecnie strażacy oraz ludność miejscowości objętych alarmem przeciwpowodziowym odsuwają od filarów i przyczółków mostów gromadząc się tam krę. (tt)

„Mały Lotek”

I losowanie

9 — 15 — 16 — 21 — 34
końcówka banderoli 259410

II losowanie

5 — 11 — 15 — 19 — 28
końcówka banderoli 428618

„Totek” płaci

W zakładach Dużego Lotka

dnia 8. 02. 76 r. stwierdzono:

I losowanie

81 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 21 000 zł.; 5 traf. — wygrane po 375 zł.; 4 trafieniami — wygrane po 75 zł.; 100.551 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 25 zł.

II losowanie

72 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po 20.331 zł.; 4.031 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 800 zł.; 75.748 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 71 zł.



W Sadach w pobliżu Poznania zginął Ryszard B., który został potrącony przez samochód. Sprawa wypadku zbliża się do sądu.

Na trasie Kleka — Wolica Puławy (woj. kaliskie) uderzył w ciężarówkę samochód osobowy prowadzony przez Kazimierza K. Jadace z nim 3 osoby odniosły obrażenia i zostały przewiezione do szpitala w Jarocinie.

W Dobierzynie w woj. poznańskim wybuchł w jednym z gospodarstw pożar na strychu budynku gospodarczego. Straty szacuje się na 15 000 zł. (b)

GŁOS WIELKOPOLSKI — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Fiejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 643-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty na miesiąc (17.50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks H-17 nr 35028.

Rozstrzygająca bitwa o Wał Pomorski

Obecne województwo pilskie należało do najsilniej ufortyfikowanych przez hitlerowskich zaborców rejonów międzyrzecza Wisły i Odry.

Jeszcze w 1928 roku, zaledwie dziesięć lat po zakończeniu pierwszej wojny światowej, Reichswehra, wykorzystując luki w postanowieniach demilitaryzacyjnych Traktatu Wersalskiego, przystąpiła do przygotowywania systemu umocnień na ziemiach polskich pozostałych pod panowaniem niemieckim. Jego północny odcinek, określany jako „Pommernstellung” (pozycja pomorska) wyznaczony został od Sanktaka wzdłuż Noteci do Krzyża, stąd wzdłuż Drawy i jeziora na zachód od Człopy do Tuczna i Wałca, skąd przez Zdbice, Nadarzyce, Szczecinek do Słupska. Prace wykonawcze podjęte w 1930 roku, zostały zintensyfikowane po dojściu Hitlera do władzy: do roku 1938 spośród niemal 300 kilometrów „Pommernstellung” przygotowano w pełni 230; na każdy kilometr przypadały średnio 4 żelbetowe obiekty, w tym również ciężkiego typu.

W roku 1944, kiedy dowództwo hitlerowskie zaczęło przygotowywać pod pole „rozstrzygającej bitwy na wschodzie” cały obszar zachodnich ziem polskich, umocnienia „Pommernstellung” — noszące teraz oznaczenie „d-1”, gdyż miały być czwartą pozycją od frontu w Wisły — stały się kośćcem całej fortyfikacyjnej strefy pomiędzy czterema miastami skazanymi na los twierdzy Piła.

Kostrzynem, Szczecinem, Kołobrzegiem. Za modernizowanymi umocnieniami „d-1” powstawała od Kołobrzegu przez Połczyn, Złocieniec, Drawno do Gorzowa „pomorska pozycja jeziorna” — „d-2”. Przed nimi — od Ujścia przez Pilę, Podgaje, Jastrowie do Szczecinka — „pozycja Gwdy”. A zarazem zaczęto spinać te trzy południkowe pozycje (łącznie też z przedłużoną od Obornik po Czarnków „pozycją poznańską — c”), równoleżnikowym, silnie rozbudowywanym fortyfikacyjnie od Bydgoszczy po Krzyż „rygłem Noteci”.

Skończyła się w Berlinie dostrzeżono, że rozpoczęte 14 stycznia 1945 roku znaną Wistą natarcie strategiczne 1 Frontu Białoruskiego zorientowane jest w kierunku Poznania i Bydgoszczy, za najpilniejsze uznano odtworzenie zwartej linii frontu na „rygłach Noteci”. Tym bardziej, że przypuszczano, że dalszym celem tego natarcia jest nie Odra lecz wybrzeże Bałtyku na zachód od Gdańska. Toteż właśnie nad Notecą zostały skierowane pospiesznie te ostatnie odwodowe dywizje, jakimi dysponowało jeszcze dowództwo hitlerowskie. Tu też miały być przerzucane wszelkie siły mobilizowane alarmowo na terenach obu pomorskich okręgów wojskowych — II i XX — z siedzibami w Szczecinie i Gdańsku. Za razem w kwaterze Hitlera przystąpiono do organizowania nowej Grupy Armii „Wistła”, mającej powstrzymać ofensywę radziecką na linii Noteci i Warty pod Poznaniem. Na jej dowódcę został wybrany sam

szeff SS Heinrich Himmler, na siedzibę jego sztabu właśnie Piła.

Tylko że od 20 stycznia (kiedy Hitler podjął te decyzje) do 25 stycznia (kiedy do Himmlera miał przybyć do Pili), wojska radzieckie zdecydowanie nadzieję wiązały z „rygłem Noteci”.

Właśnie nad ranem 20 stycznia, kiedy w Berlinie hitlerowski szef sztabu generalnego Heinz Guderian przygotował rozkaz do Himmlera, zarazem sztab 2 armii pancernej gwardii, prawoskrzydłowej dla zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Białoruskiego, wyzwalającej właśnie rejon Kłodawy i Sompolna, otrzymał rozkaz marszałka Georgija Zukowa; kontynuować energiczne natarcie w kierunku północno-zachodnim, by do 23 stycznia przebić się po Notecę od Bydgoszczy do Ujścia.

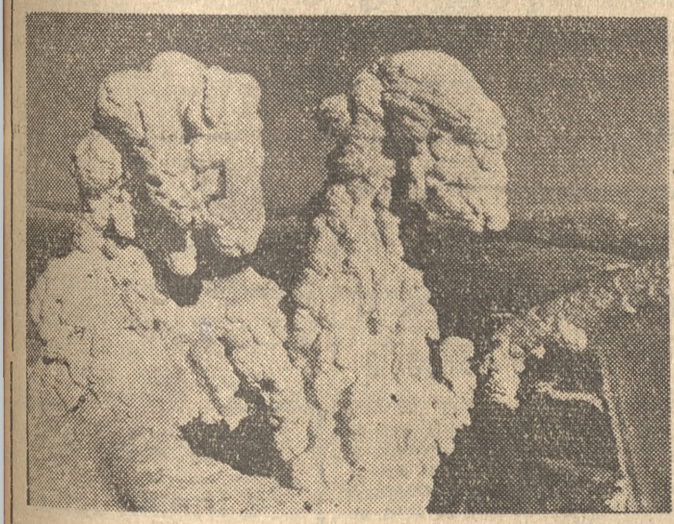
W rezultacie do 23 stycznia wyzwolone zostały obszary Kurowa i Pałuk. Tegoż dnia wojska 2 armii pancernej gwardii zapoczątkowały także walki o Bydgoszcz; „powitały” już na północnym brzegu Noteci pod Nakłem nadciągająca właśnie 15 dywizja „Lettland” i nie pozwoili jej przywrócić zwartości „rygła Noteci”; walczyły o przyczółek pod Białosławiem. Co więcej — podjął 1 korpus zmechanizowanego dotarł przez Ujście na przedpola Pili.

Ze jednak najważniejszym celem działań ofensywnych była wówczas Odra na przedpolu Berlina — wysiłek 2 armii pancernej gwardii oraz nacierających za nią 5 armii uderzeniowej oraz 61 armii został skierowany na zachód. Po ostatecznym rozerwaniu „rygła Noteci” w rejonie Czarnkowa, do 29 stycznia przełamany został również najbardziej południowy, rozbudowany o Drawę odcinek „Pommernstellung”. I w efekcie — już rano 31 stycznia ci żołnierze 1 korpusu zmechanizowanego oraz 5 armii uderzeniowej, którzy przynieśli wyzwolenie południowej części Pilskiego, wywalczyli zaodrzański przyczółek na północ od Kostrzyna.

Obszary Pilskiego na północ od linii Nakła — Trzcianki stały się pasem działań wyzwoleńczych prawoskrzydłowego zgrupowania 1 Frontu Białoruskiego: 47 armii, 3 armii uderzeniowej, 1 armii Wojska Polskiego. Im też przypadło w udziale łamanie zaciętego oporu sił niemieckich usadowionych na najsilniejszym odcinku „Pommernstellung”, a tak że w „twierdzy Piła”.

Dokończenie na str. 4
ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Śniegowe rzeźby



Śnieg i mróz zamienił te drzewa w ścisłe rzeźby.

Fot. — CAF

Wszyscy lubimy świeże pieczywo: pachnący, pulchny chleb, chrupiące bułki. Wprawdzie mówi się, że czerstwy chleb jest zdrowy, ale podniebienie bierze górę nad rozsądkiem. Czy zresztą wszystko, co jadamy, jest zdrowe? Starych bułek nie chce nikt, chyba, że do potraw, w świeżych wyborach jest ograniczony. Gdzie się podziały rumiane rogaliki, kajzerki, chleciaki, o których pamięć pozostała?

Moglibyśmy jednak mieć częściej na stole pieczywo, o jakim marzymy, gdyby nie było małe tzw. moce przerobowe. Wielkie państwowe piekarnie, mimo zmechanizowania, nie mogą sprostać wszystkim potrzebom. Maszyny nie zawsze zastępują ludzką rękę, indywidualną pomysłowość rzemieślników. Produkowanie jednocześnie podstawowego pieczywa i „galanterii” — piekarniczej, czyli owych wyśmienitych bułeczek i rogalików, nie zawsze wychodzi z jednego piekarni i drugiemu asortymentowi.

Podobnie jest z wyrobami wędliniarskimi. Jeżeli nie ma ich jeszcze pod dostatkiem, niechaj jakoś rekompensuje ilość, która także za wyrobom większą trwałość.

Rzemieślnicze możliwości

Bułki i kaszanka od Kowalskich

robów rzemieślniczych tkwią zresztą nie tyle w ich jakości; konsumenci oczekują czegoś oryginalnego, nie do wykonania w systemie taśmowym. Ta mała produkcja nie jest anonimowa. Finalny produkt dotyczy konkretnego mistrza i jego kunsztu. Nabywcy sugerują nawet kierunki produkcji przez wzmożony popyt na pewien asortyment przy braku zainteresowania dla innego.

Wiadomo, że bardzo smaczny salceson czy kaszankę można zrobić wówczas, gdy produkuje się je w mniejszych ilościach. Indywidualne zamówienie na pieczywo na tzw. okazję również łatwiej jest zrealizować rzemieślnikowi, prowadzącemu niewielki zakład, niż przedsiębiorstwu, zajmującemu się masowym wypięciem. Te aspekty, a także m.in. w znacznej mierze odciążenie transportu są argumentami, przemawiającymi za włączeniem prywatnego rzemiosła spożywczego do pełniejszego zaspokajania społecznych potrzeb.

Był okres, gdy takie małe zakłady, głównie piekarnicze, masarnicze i garmażeryjne ulegały likwidacji. Obecnie przed tym rzemiosłem znów zapala się — jak to się zwykło mówić — zielone światło. Zwiększyły się możliwości zaopatrzenia, a zatem i szanse ponownego otwarcia warsztatu. Od 1 stycznia 1976 dla tych grup rzemieślników, które wykonują usługi dla ludności i produkują dla potrzeb rynku, wprowadzone zostały pewne ulgi i przywileje. M.in. ulgami podatkowymi objęte zostały warsztaty piekarnicze, zajmujące się wypięciem pieczywa popularnego, którego cena nie przekracza 5 zł. W takich przypadkach zobowiązane są one płacić tylko 1 procent od obrotu. Przepisy te działają nawet wstecz, taką stawkę bowiem oblicza się od 1 lipca 1975.

Ulgę dotyczą również rzemieślniczych warsztatów wędliniarskich i garmażeryjnych, które zwolnione są od prowadzenia ksiąg handlowych, a przy podatku dochodowym



LUDZIE NASZYCH DNI

Czas na wsi

się jednakowo przez okrągły rok.

Kto zna życie na wsi ten wie, że robota w domu i w obejściu spoczywa głównie na barkach kobiet, mężczyźni nie kwapią się wyręczać nas. W naszym Kole Gospodyń Wiejskich nie czekamy, aż to samo się odmieni. Zastanawialiśmy się jak zorganizować pracę aby nie pochłaniała ona tyle wysiłku i czasu. Najlepszym dla nas, kobiet, rozwiązaniem jest większe zmechanizowanie zajęć w obejściach gospodarzy i w domu. Po prostu chodzi o to samo co zrobiono już przy uprawie zbóż i okopowych. W ten sposób można wykorzystać licząc jeszcze w rolnictwie rezerwy, to jest ulżyć pracy kobietom miejskiej i dać jej więcej czasu.

Z tego, co widzę nasze kobiety nie chcą zamykać się w domu. Coraz chętniej organizują się, udzielają społecznie. W każdej wsi naszej gminy działają już koła gospodyń wiejskich.

Wiele przedsięwzięć decydujących o przeobrażeniu życia na wsi, zależy od aktywności zorganizowanych kobiet. Większość z nas zrozumiała, że nie można stać na uboku. W postępie, który się dokonał w kilku latach i dokonuje nadal, nie może zabraknąć udziału kobiet, zawsze gotowych do pracy.

W swoim gospodarstwie próbowałam pogodzić dotychczas dwie specjalności — hodowlę trzody chlewnej i owiec. Ale nie mam czasu aby w ten sposób pracować i po skalkulowaniu zdecydowałam się na hodowlę owiec. Podobne decyzje — nowoczesnej gospodarki, ściślejszej specjalizacji — podejmuje coraz więcej rolników w naszej gminie.

Mówi ELŻBIETA SZARATA ze wsi Gałazki — gmina Koźmin. Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich, członek Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Koźminie, była delegatką na VII Zjazd PZPR. (par)

Gospodarka Wielkopolski w styczniu 1976

Dobre wejście

Tegoroczny styczeń był szczególnie ważny dla gospodarki. Pierwszy miesiąc tego roku i nowy 5-letni miał potwierdzić, że jest możliwe utrzymanie wysokiego tempa wzrostu produkcji osiągniętego w roku 1975. Tym bardziej, że plany produkcyjne przewidywały uzyskanie lepszych wyników.

Z danych statystycznych, jakimi dysponują wojewódzkie urzędy statystyczne w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i w Poznaniu wynika, że w tych pięciu województwach zamierzenie to się powiodło. Na uwagę zasługują zwłaszcza wyniki osiągnięte przez załogi przedsiębiorstw budowlano-montażowych oraz transportowych. Styczeń, jak wiadomo, był bowiem miesiącem zimnym i obfitującym w opady śnieżne, notowano silne wiatry. A są to warunki bynajmniej nie sprzyjające w wykonywaniu robót budowlanych i pracy transportu.

We wszystkich tu wymienionych pięciu województwach wydajność pracy w budownictwie była wyższa niż w styczniu roku poprzedniego. W województwie pilskim przedsiębiorstwa budowlano-montażowe wykonały o 7,7 procent większą produkcję podstawową niż w styczniu roku ubiegłego. Osiągnięto też korzystne relacje ekonomiczne; wydajność pracy jednego robotnika wzrosła o 12,2 procent, nastąpił

też spadek zatrudnienia o 217 osób, czyli o 3,9 procent. Budowlani województwa poznańskiego przekazali spółdzielczości mieszkaniowej klucze do 142 mieszkań (12,7 procent więcej niż w roku 1975).

Dobre wywiązały się też ze swoich zadań przedsiębiorstwa transportowe. Koniński PKS przewiózł o 6,4 procent więcej ładunków niż w styczniu 1975 i równocześnie zwiększył przewóz pasażerów o 13,9 procent. W województwie pilskim te dwa wskaźniki były wyższe od ubiegłorocznych odpowiednio o 11,6 procent i 5,6 procent. Gorsze wyniki uzyskano natomiast w województwie poznańskim, gdzie wprawdzie wykonany został plan przewozów przez publiczny transport samochodowy, ale transport samochodowy branżowy i kolejowy nie wywiązał się w pełni ze swoich zadań.

Dobre wyniki ma przemysł województwa kaliskiego, gdzie przedsiębiorstwa wykonały plan sprzedaży produkcji w 101,6 procent. Spośród 103 przedsiębiorstw planów nie wykonały cztery, a ich „niedobory do planu” szacuje się na 3,4 mln zł. Równocześnie jednak w skali całego województwa osiągnięto nadwyżkę sprzedaży produkcji w wysokości 45 mln zł. Produkcja przemysłu kaliskiego była w styczniu tego roku o 17,8 procent wyższa niż w podobnym okresie roku ubiegłego.

Również załogi przedsiębiorstw przemysłowych Poznania zanotowały sprzedaż produkcji o 9,1 procent większą niż w styczniu 1975. Wartość dostaw rynkowych była wyższa o 5 procent. Cały przrost sprzedaży uzyskano w Poznaniu dzięki wzrostowi wydajności pracy.

Szczególnie dobre wyniki osiągają przedsiębiorstwa pracujące w nowym systemie ekonomiczno-finansowym. W większości przypadków przyrosty produkcji osiągane są w tych zakładach w całości dzięki wzrostowi wydajności pracy. Na województwie poznańskim zadania wykonywane są przy zatrudnieniu niższym (98,9 procent) niż w roku ubiegłym, a w województwie kaliskim przedsiębiorstwa te zwiększyły w styczniu dostawy towarów rynkowych o 18,2 procent.

Jeśli chodzi o sytuację w rolnictwie, to w najbardziej rolniczym województwie — leszczyńskim — ocenia się, iż stan ogólny jest zadowalający. Przewidywany w styczniu kwartałny spój paszowy zwierząt gospodarskich uświadomił nam, znaczny spadek pogłowia bydła trzody chlewnej i owiec.

Wyniki gospodarcze osiągnięte w styczniu tego roku w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim w większości dziedzin są dobre. Rzecz teraz w tym by wyrównać front we wszystkich dziedzinach i rozwijać osiągnięte w styczniu wysokie tempo produkcji.

MAREK PRZYBYLSKI

dów piekarniczych. Decyzją wojewody mają one otrzymywać tyle surowca, ile mogą przerobić. Zobowiązane zostały do stałego poszerzania asortymentu nie tylko o „galanterię” piekarniczą, ale także o wyroby cukiernicze, których w tym województwie brakuje.

W Leszczyńskim powstał dotychczas jeden zakład masarniczy w stolicy województwa. Jego wyroby podrobowe sprzedaje wytypowany sklep. Władze zamierzają uruchomić takie warsztaty w każdym mieście i w niektórych większych wsiach, o ile tylko zgłoszą się kandydaci. Potrzebni byli by także piekarze.

W woj. poznańskim funkcjonuje obecnie około 160 rzemieślniczych zakładów piekarniczych, cukierniczych i masarniczych (z tego 60 w Poznaniu). Najmniej jest masarni, chociaż potrzeba otwarcia takowych istnieje. Władze spodziewają się jednak, iż nowe przepisy zachęcą rzemieślników do podjęcia produkcji.

Odmienne nieco sytuacja jest w woj. kaliskim. Nie istnieje tam pilna potrzeba stworzenia prywatnych warsztatów. Piekarnie i masarnie państwowe i spółdzielcze wystarczają, aby przerobić będące w dyspozycji surowce. Po wydanym zarządzeniu, o konce-

sje wystąpiło dwóch cukierników. Jest to dla nich kierunek opłacalny, z punktu widzenia lokalnych potrzeb jednak nie niezbędny.

Nie wykazali zainteresowania możliwością otwarcia zakładów piekarniczych i masarni w woj. pilskim. Wydział Handlu Przemysłu i Usług nie wydał w tym roku żadnych koncesji. Być może nastąpi to później.

Działalność indywidualnego rzemiosła pomaga w uzupełnianiu działalności państwowej i spółdzielczej, przejmując bowiem zadania, których realizacja w ramach większych jednostek jest utrudniona. Dlatego też popierać się będzie szczególnie te kierunki wytwórczości i usług, na które istnieje niezaspokojony popyt. Sprawom tym poświęcono sporo uwagi na niedawnym XI Kongresie SD. Przed małymi piekarniami i masarniami, które spełniają tę pożyteczną rolę, w poprawie zaopatrzenia rynku, otwierają się dobre możliwości działania. Szczególnie w ośrodkach wiejskich i miasteczkach. Tam, gdzie istnieją potrzeby — warto z nich skorzystać.

(zd-bp)



PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO
„PEWEX”
Oddział w Poznaniu

Jubiler

ZAPRASZA

DO SKLEPU „PEWEX-JUBILER”

w Poznaniu, Lampego 6

i oferuje

- WYROBY ZE ZŁOTA
pierścionki, obrączki, wisiorki,
łańcuszki, bransolety
- ZEGARKI Z IMPORTU
damskie i męskie
- KRYSTALE
wazony, owocarki, popielnice,
karafki, kieliszki itp.
- KOSMETYKI
perfumy, lakiery, pomadki, kom-
plety upominkowe

firm zagranicznych i eksportowej
produkcji krajowej.

ZAPRASZAMY

codziennie od godz. 9 do 19.

1071-K1

Praca Nauka

Ogrodnicy sadownictwa,
przebiegają — prześwietla-
ją drzewa, krzewy owocowe,
przeprowadzają facho-
we opryski. Telefonować
po godz. 15 — 87-38-20.

35726g

Pani do rocznej dzie-
wczyni, potrzebna 4 razy
w tygodniu. Dziewińska
2, przy lecznicy zwierząt.
36915g

Kupno Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Adres
wskaże „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 38724g.

Sprzedam kombajn „Vi-
stula”, zbiornikowiec z
prasą oraz ciągnik „Su-
per Zetor 50”. Jan Doniak,
Płytka Kolonia, 62-278
Kępko, woj. pilskie.
136p

Numizmatyk kupi przed-
wojenne monety — pol-
skie, niemieckie, pojedyn-
cze, zbiór lub część zbioru.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 35960g.

Kupię stare monety oraz
porcelanę. Tel. 67-51-08.

36348g

Sprzedam cebulę Hipe-
astrum Hebridium. Srem
— tel. 18-76, po godz. 16.
36242g

Sprzedam korzystnie wie-
lodziałaniowy minikalku-
lator japoński (pamięć).
Tel. 67-82-68, po godz. 18.
38413g

Miocarnię „Stalowa Wo-
la”, z prasą, sprzedam.
Zygmunt Owsiński, Wło-
stowo, gmina Sroda Wlkp
— tel. 32-60. 137p

Fortepian krótki, dobry,
tanie sprzedam. Telefon
634-54, wieczorem. 35951g

Samochody

Sprzedam silnik ze skrzy-
nią biegów, Mercedes 180
D, po remoncie. Maćko-
wiak, Karsznice, poczta
Czacz, woj. Leszno. 144p

Stacja diagnostyczna inż.
A. Piechowski, Syrokom-
li 1 — za rondem obornik-
skim (dawnej Kościelna
56), zbieżność — kąt,
światła, wyważanie, zawo-
ry, specjalność — prze-
pał. 37879g

Sprzedam Fiata 125p, ro-
cznik 1971, Poznań — Ple-
wiska, ul. Południowa 17a.
38723g

Sprzedam Mercedesa V
170, rocznik 1952. Matu-
szewska, Poznań, Mazo-
wiecka 6, cena 25.000 —
oglądać wtorek, środa.
36413g

Sprzedam Moskwicę 407.
Stan dobry. Bruno Kraw-
czyk, Niechanowo, koło
Gniezna. 8p

Lokale

Głogów — M-3 nowe, 42
m², IV piętro, garaż — za-
mienie na mieszkanie w
Poznaniu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 38749g

Zamienię mieszkanie spó-
dzielcze M-3 w Poznaniu
— na M-4 w Pile. Oferty
Piła, pl. Powstańców
Wlkp. 8 m. 9, tel. 32-96.
37819g

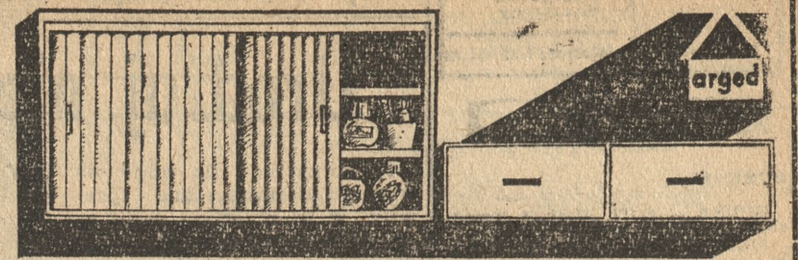
Pani pracująca, po stu-
diach — poszukuje samo-
dzielczego pokoju. Uprej-
mie proszę o skontaktowa-
nie się telefonicznie —
nr tel. 650-41, wew. 159, w
godz. 12-15. 28631g

Poszukuję mieszkania —
Gostyn. Leszno, Łagutka,
56-215 Niechlów, Karów.
37888g

Kupię mieszkanie własno-
ściowe w centrum lub
wille (może być do wy-
kończenia). Tel. 462-23.
37577g

Małżeństwo z rocznym
dzieckiem, członkowie SM
— wynajmę mieszkanie
lub niekremujący pokój
z umeblowaniem kuch-
ni (może być nieumeblowa-
ny). Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 36882g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-3 lub M-4 w Po-
znaniu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3390



„ARGED” poleca,
„ARGED” proponuje:

SZAFKI oraz PÓLKI ŁAZIENKOWE

z tworzywa

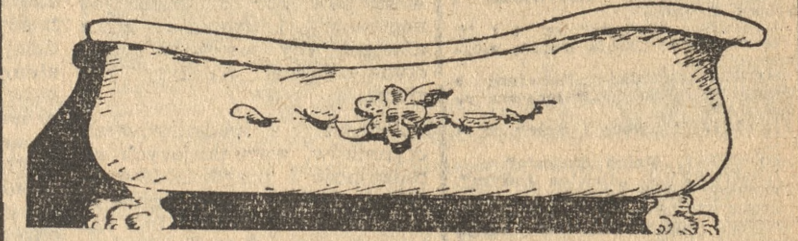
- EFEKTOWNE
- PRAKTYCZNE
- ESTETYCZNE

Do nabycia w sklepach branżowych PHU „ARGED”

ZAPRASZAMY

I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

1092-K1



Dnia 10 lutego 1976 r. zmarł emerytowany, dłu-
goletni pracownik naukowo-techniczny Instytu-
tu Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewi-
cza w Poznaniu

WŁADYSŁAW SKRZYPEK

Odszedł od nas pracownik, który 30 lat ofiarnej
i nieskazitelnego pracy oddał dla Uniwersytetu,
za co zyskał sobie pełne uznanie i szacunek
wszystkich tych, którzy z Nim współpracowali.
Był on wielokrotnie nagradzany a ostatnio zo-
stał odznaczony Medalem „Za Zasługi dla Uni-
wersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 bm. o godzi-
nie 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.

Zonę i Rodzinę Zmarłego wyrazi głębokiego
współczucia składają:

Dyrekcja Instytutu Chemii,
Zakład Radiochemii UAM
i najbliżsi współpracownicy.

266-K3

Dnia 10 lutego 1976 r. zmarł po krótkich cier-
pieniach nasz kochany ojciec, brat, teść i dzia-
dek, przeżywszy lat 87, sp.

PIOTR SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11.10
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Żniwna 11.

38550g

Dnia 9 lutego 1976 r. odeszła od nas niespodzie-
wanie naszą najdroższą i nigdy niezapomnianą
matką, teściową, babcią i prababcią, przeżyw-
szy lat 76

ANTONINA JANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.50
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 146 m. 9.

38627g

Dnia 5 lutego 1976 roku zmarł nagle
długoletni, ceniony i zasłużony pracownik
naszego Przedsiębiorstwa.

LECH POLAK

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracowni-
ka, serdecznego koleżkę.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Rada Zakładowa — Rada Robotnicza — POP,
Dyrekcja PTBS „TRANSBUD — Poznań”
oraz współpracownicy
Oddziału I — Nowe Miasto.

218-K3

Dnia 8 lutego 1976 roku zmarł
były długoletni członek i pracownik
naszej Spółdzielni.

JÓZEF JANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lutego br. o go-
dzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi współczucia skła-
dają:

Rada, Zarząd Spółdzielni, Rada Zakładowa
oraz członkowie i pracownicy
Krawiecko-Futrzarskiej Spółdzielni Pracy
„Moda” w Poznaniu

220-K3

Dnia 7 lutego 1976 roku zmarł

koł. WALENTY DANIELEWICZ

były długoletni pracownik n. Przedsiębiorstwa.

W Zmarłym straciłszy serdecznego koleżkę
i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13. II. br. o godzi-
nie 11 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia
Przemysłu Odzieżowego w Poznaniu.

217-K

Dnia 10 lutego 1976 r. zmarł w wieku 62 lat mój
najdroższy mąż, troskliwy ojciec, teść, dziadek,
brat i szwagier, sp.

WŁADYSŁAW SKRZYPEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

żona z rodziną

Luboń, ul. Jana Mazurka 13 m. 3.

38682g

Dnia 9 lutego 1976 r. zmarła, opatrzona Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 84 nasza ukochana
matka i babunia

KAZIMIERA GRZESIŃSKA

z domu Sioma

Msza św. zostanie odprawiona dnia 14. II. 1976
roku o godz. 12 w Bazylice Przemieckiej. Złoże-
nie zwłok do grobu rodzinnego nastąpi po mszy
św. na miejscowym cmentarzu.

W okresie międzywojennym zmarła była zna-
ną działaczką społeczną i filantropijną, dłu-
goletnią prezeską Kółka Włościanek. Odznaczona
Srebrnym Krzyżem Zasługi.

O powyższym zawiadamia
w smutku pogrążona

RODZINA

343-K2

W dniu 8 lutego 1976 r., odszedł nagle, na-
maszczony Olejami św., ukochany przez nas
mąż, brat, kuzyn, zięć, szwagier, wujek i przy-
jaciel, sp.

Jerzy Mieczysław MAKUSCH

b. oficer AK,
powstaniec warszawski ps. „Czata”.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 bm. o godzi-
nie 11.05 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie życiowych Jego pamięci
zawiadamia

żona z rodziną

Osiędzie Przyjaźni 9.

38463g

W dniu 11 lutego 1976 r. odszedł od nas na
zawsze, namaszczony Olejami św., przeżyw-
szy lat 73, mój najdroższy mąż i brat, nasz uko-
chany wujek i szwagier, sp.

inż. ANTONI GRZEŚKOWIAK

emerytowany technolog rolni-spożywczy,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odzna-
ką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Woje-
wództwa Poznańskiego”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Głogowska 96.

38690g

W dniu 10 lutego 1976 r. w wieku 62 lat, za-
kończył swoje pracowite życie mój mąż
i drogi ojciec, teść, dziadek i zięć, sp.

KAZIMIERZ WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 9 na
Junikowie.

RODZINA

Ul. Marchlewskiego 48 m. 12.

38468g

Dnia 11 lutego 1976 r. zmarła w wieku 81 lat
nasza ukochana matka, teściowa, babcia
i prababcia

STANISŁAWA RACHELSKA

z domu Piechocka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kotlarska 1 m. 8.

38512g

Dnia 10 lutego 1976 r. zmarła moja najuko-
chańska żona, mamusia, ciocia, teściowa
i babcia, sp.

ANIELA DAJCHSLER

z domu Majerowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 12
na cmentarzu naramowickim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Dom Weterana, ul. Ugory 26.

38581g

Dnia 11 lutego 1976 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami
św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, szwagier
i wujek, sp.

BRONISŁAW ZAKRZEWSKI

Pogrzeb i msza św. żałobna odbędą się dnia
14 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu parafialnym
w Lesznie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córkami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

38686g

W dniu 10 lutego 1976 r. zmarła nasza naj-
ukochańska mama i babcia, przeżywszy
lat 60, sp.

WANDA IGNASIAK

z domu Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 8.30
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka i wnuczka

Ul. Os. Jagiellońskie 107 m. 6.

38626g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
12 lutego 1976 r. po długotrwałej chorobie
odeszła od nas na zawsze moja ukochana żona,
matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 59

MARIA NAROŻNA

z domu Wierzowiecka

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12
z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Dolina 1 m. 1.

38771g

Pracujący, poszukuje po-
fortowe, własnościowe mie-
szkanie w Poznaniu. Oferty
z podaniem ceny, kie-
rować „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 36884g.

Garaż — okolica Dworca
Autobusowego, Rynku Wil-
deckiego — poszukuję.
Gwardia Ludowa 22 m. 8,
tel. 33-01-89. 36873g

Kupię M-3 własnościowe,
lub wyłączone w Pozna-
niu lub blisko okolicy.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 36878g.

Zginęła suka, wyżeł nie-
miecki, szorstkowiłosy, bra-
zowa z białą krawatką na
piersi, mały ubytek w pra-
wym uchu, obroża kol-
czatka. Właściciel psa pro-
si o informacje za wynag-
rodzeniem: Poznań, ul.
Libelta 3 m. 8, tel. 504-97,
do godz. 15. 38692g

WSP „Usługa” poleca u-
szczelnianie okien taśmą
aluminową. Tel. 479-81,
Mickiewicza 27 m. 1.
38555g

Wypożyczalnia najmod-
niejszej garderoby ślub-
nej, welonów, nakryć do
chrztu. Mickiewicza 20.
38588g

Pomidory „de Barao” 3
m wysokości, do 25 kg z
krzewu. Łatwe w upraw-
wie. Nasiona 20 zł porcja,
wysła za pobraniem poc-
ztowym hodowca Stani-
sław Polak, Stary Węgli-
niec, 59-940 Węglińiec.
120p

Dnia 9 lutego 1976 r. zmarł mój drogi mąż,
nasz szwagier i wujek, sp.

KAZIMIERZ TUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzi-
nie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W piątek, dnia 13 bm. o godz. 16.30 w kościele
Ojców Dominikanów odprawiona zostanie msza
św. żałobna.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

38459g

Dnia 12 lutego 1976 r. zmarła nagle w wieku
lat 83, namaszczona Olejami św., moja naj-
ukochańska matka, siostra, teściowa, babcia
i prababcia

CECYLIA ADAMSKA

z domu Michalczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kossaka 20 m. 6.

38684g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
11 lutego 1976 r. zmarła w wieku 86 lat, na-
maszczona Olejami św., nasza kochana matka
i babcia

WALENTYNA PIŃCZAK

z domu Jezierska

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Podstolińska 10 m. 2.

38776g

Urodzaj niezależny od pogody

Niekorzystne dla rolnictwa warunki atmosferyczne sprawiły, iż w ubiegłym roku osiągnięliśmy niższe od zakładanych plony zbóż. Przy tendencjach do wzrostu pogłowia rolnictwo znalazło się w trudnej sytuacji paszowej. Nigdy zresztą paszy nie mamy pod dostatkiem, chociaż możliwości zwiększenia jej zasobów jest wiele. Z około 2,5 miliona hektarów w kraju zbieramy plony niższe od przeciętnych. Gdyby z tego arealu zwiększyć wydajność o 2 kwintale z ha, plony te zrekomponowałyby ilość importowanego rocznie zboża. Szukamy za tem dróg, które pomogłyby w podniesieniu plonów. Import staje się bowiem coraz trudniejszy i coraz kosztowniejszy.

Tych dróg, prowadzących do intensywniejszej produkcji rolnej, jest wiele. Wybieramy je w zależności od potrzeb i warunków. Nie raz trzeba jest noczenie uruchomić kilka dźwigni, aby postęp w rolnictwie osiągnął należyty poziom.

Jednym z podstawowych czynników, warunkujących urodzajność i przydatność rolniczej gleby, jest regulacja stosunków wodnych. Bez tego zarówno w latach suchych jak i mokrych (a zdarza się, że następują one po sobie przez kilka lat z rzędu) niemożliwe jest utrzymanie stabilności plonów. Skutki nieurodzaju odrabia się potem przez kolejne lata. Spośród wielu inwestycji w rolnictwie, obok mechanizacji, dużą wagę przywiązujemy się zatem do melioracji. Jej zadaniem jest łagodzenie a nawet eliminowanie niekorzystnych czynników wodno-powietrznych w glebie, uniezależnianie plonów od niesprzyjających warunków atmosferycznych.

W województwie poznańskim z ogólnego obszaru 352 000 ha gruntów ornych, wymagających uregulowania stosunków wodnych, do roku 1975 zmeliowano ponad 83 procent. Użytki zielone natomiast poddane zostały tym za biegiem w 73,6 proc. W porównaniu do sytuacji w innych województwach, poznańskie przoduje pod tym względem. Nie oznacza to jednak, że możemy zrezygnować z wyzwalania dalszych rezerw, jakie kryje melioracja.

Mimo poczynionych nakładów inwestycyjnych na budowę wałów przeciwpowodziowych, pompowni odwadniających, jazów piętrzących i zbiorników retencyjnych, a także uzbrojenia 12 600 ha w urządzenia nawadniające, potrzeby województwa poznańskiego w zakresie regulacji stosunków wodnych są jeszcze znaczne. Dynamiczny rozwój rolnictwa dyktuje konieczność przechodzenia na bardziej intensywne głębokie systemy melioracji. Zamiast rowów kładzie się rurociągi, dzięki czemu nie ma kłopotu z mechaniczną uprawą ziemi. Na łakach i pastwiskach urządzenia odwadniające przystosowuje się do nawodnień w okresie wegetacji roślin. Melioracji trzeba poddać jeszcze około 80 000 hektarów gruntów ornych, łącznie z rekultywacją i modernizacją starych urządzeń oraz ponad 21 000 ha użytków zielonych.

Bardzo ważną sprawą jest gromadzenie zasobów wodnych poprzez retencjonowanie w zbiornikach sztucznych i naturalnych oraz rozszerzanie nawodnień deszczownicami. Urządzenia te potrzebne są zwłaszcza dla zapleczy ferm tuczno-przemysłowego trzody chlewnej i bydła, można bowiem dzięki nim racjonalnie wykorzystywać gnojowicę. Na deszczownice czekają także gospodarstwa ogrodnicze, uprawiające warzywa i owoce na zaopatrzenie ludności większych miast. Urządzenia takie zainstalowane będzie np. w PGR Szczepankowo w powiecie z blokowymi uprawami rolników indywidualnych. Otrzymają je PGR-y w Miełnie i Niepruszewie.

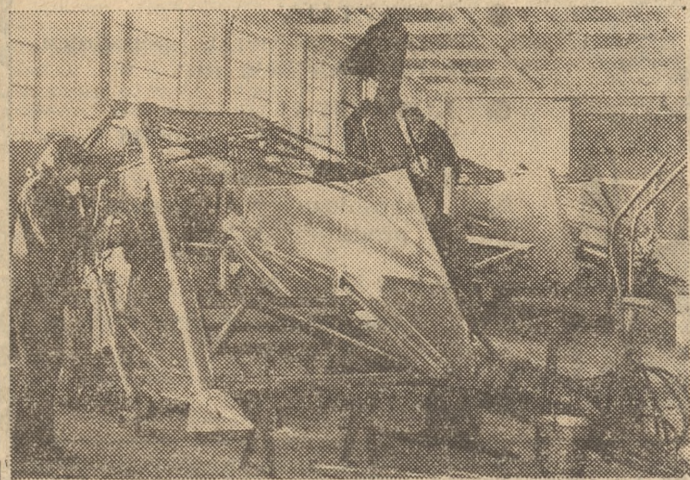
Dotychczas w województwie poznańskim 4 100 hektarów nawadnianych jest za pomocą deszczownic, w obecnej 5-letniej perspektywie planuje się do ponad 9 000 ha, za następne 10 lat powierzchnia nawadnianą w ten sposób przekroczy 34 000 hektarów.

Poznańskie szczególnie zainteresowane jest rozwojem na wodnie, jako że cechuje je najniższa w kraju ilość opadów i niski poziom wód. Realizacja tych przedsięwzięć wymaga jednak zretencjonowania

w zbiornikach ogromnych ilości wody. Możliwości te na terenie województwa są ograniczone, mogą zaspokoić potrzeby tylko w połowie. Niekorzystny ten bilans zrównoważają wody pobierane z Warty, zasilanej zbiornikiem „Jeziorsko”. Jego budowa trwa. Za parę lat stanowić on będzie główny rezerwuuar wody dla całej Wielkopolski.

ZOFIA DOŃKE

Na zielone zniwa



W wielu POM-ach dobiega już końca remonty maszyn i traktorów. Państwowy Ośrodek Maszynowy w Lwówku nastawia się na naprawy maszyn i urządzeń do zbioru zielonej paszy. Zaspokaja on potrzeby rolników z 5 województw.

Do podjęcia zielonych żniw zostanie w nim przygotowanych z górą 220 ścinaczy zleonek, kosiarko-ladowaczy oraz samobieżnych sieczkarek połowych. Remonty w zakładzie już zakończono, na przegląd czeka zaledwie kilka maszyn.

Znacznie zaawansowane są również naprawy kombajnów, z których 50 wróciło już do swoich właścicieli, a naprawy ciągników postępują sprawniej dzięki stosowanemu tu systemowi wymiany części zespołów.

Równolegle z pracami remontowymi prowadzi się roboty modernizacyjne placówek. Wydzielone brygady montują elektryczne suwnice i specjalne elektrowciągły do montażu silników i innych ciężkich urządzeń. Zwiększą one wydajność pracy i ułagwią ją łożysz.

Poza hałami zakładowymi, po mowskie brygady instalują na fermach hodowlanych elektryczne dojarki „Alfa-Laval”. Na zdjęciu: brygada F. Jedrzejczaka, przy naprawie kosiarko-ladowczy. (za Fot. — H. Kamza)

Odpady również można sprzedać

Wiele zakładów przemysłowych po zrealizowaniu planów rocznych, znalazło w swoich magazynach zbędne zapasy surowców, materiałów oraz różne odpady zdatne jeszcze do wykorzystania. Materiały takie są często poszukiwane przez inne przedsiębiorstwa.

Aby ułatwić kontakty zaopatrzeniowców, umożliwić i usprawnić transakcje między za-

interesowanymi zakładami, Odział Rejonowy NOT w Kaliszu wspólnie z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym zorganizował w końcu stycznia międzywojewódzką giełdę materiałów zbędnych, rynkowych, zaopatrzeniowych i odpadów. Spisano je w specjalnie przygotowanych katalogach, które zawierały kilkadziesiąt tysięcy pozycji. Giełda miała dwójakie znaczenie dla chcących się pozbyć zbędnych „balastu” i dla poszukujących trudno dostępnych materiałów w sprzedaży drobnych elementów konstrukcyjnych i produkcyjnych. Inicjatywą NOT-u i PTE jest również praktycznym przykładem szukania sposobów racjonalnego wykorzystania rezerw.

Giełda połączona była ekspozycją zbędnych materiałów i odpadów; przedstawiciele 28 przedsiębiorstw zawarli 160 różnych kontraktów handlowych na ogólną sumę 57,7 mln zł. PONAR-REMO z Poznania zakupiło i sprzedało największą ilość różnych elementów wytwórczych wartości 2,7 mln zł. Spośród przedsiębiorstw kaliskich największe transakcje zawarły ZPJ „Wistil” na sumę 950 000 zł i Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Polo”, które zawarły umowy kupna i sprzedaży wartości 821 000 zł.

Przeprowadzona wśród uczestników ankieta potwierdziła duże zapotrzebowanie na tego rodzaju imprezy handlowe, toteż OR NOT w Kaliszu wspólnie z PTE ma w planie utworzenie w tym mieście centralnego banku informacji o materiałach zbędnych i możliwościach ich nabycia. Natomiast giełdy będą odbywały się dwa razy do roku.

Z aprobatą przyjęli inicjatywę NOT-u i PTE zaopatrzeniowcy przedsiębiorstw. Uczestnicząc w giełdzie mieli możliwość zorientować się, gdzie po za centralnym zaopatrzeniem mogą znaleźć i nabyć poszukiwane materiały. Wszyscy natomiast przedstawiciele zakładów pracy zobowiązali się potwornie spenetrować swoje magazyny, aby uświadzić i znaleźć niewykorzystane zbędne surowce, detale, odpady i urządzenia. Ponieważ to, czego nie udało się zagospodarować w macierzystym przedsiębiorstwie, przysłać się może innym.

Powstał też projekt zorganizowania przy kaliskim ODR NOT filii Biura Obrótów z firmami i Surowcami. Pierwsze kroki już uczyniono. Odział Rejonowy NOT rozesłał do różnych przedsiębiorstw w kraju, które nie uczestniczyły w styczniowej giełdzie, katalogi z wykazem materiałów, które są jeszcze do sprzedania. Opatrzono je szeroką informacją i propozycjami nawiązania kontaktów. (par)

Wakacyjne atrakcje uczniów z Czarnkowskiej

Uczniowie czarnkowskiej szkół średnich nie mogą narzekać na brak atrakcyjnych zajęć podczas tegorocznej przerwy międzysemestralnej. Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Janka z Czarnkowskiej, sił m. in. konkurs na organizację najbardziej atrakcyjnych dni. Uczniowie mogą wyzyskiwać komplet urządzeń sportowych znajdujących się w miejscowym parku oraz w iska i sale gimnastyczne. Odwaja się więc atrakcyjne zabawy na wolnym powietrzu, wody saneczkowe na specjalnym torze, biegi narciarskie, zawody na jedynej wielkopolskiej skoczni narciarskiej, grywki hokejowe oraz kulę połączone z pieczeniem kiełbisek przy ogniskach. (zr)

Piła w rocznicę wyzwolenia

Od kilku dni trwają w Pile imprezy przygotowane z okazji 31 rocznicy wyzwolenia miasta. W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki odbyło się spotkanie z uczestnikami walk o przełamanie Wału Pomorskiego, natomiast najważniejszą imprezą dnia wczorajszego był uroczysty koncert, jaki w godzinach wieczornych odbył się w auli Państwowej Szkoły Muzycznej 1 i 2 stopnia im. F. Chopina. Kulminacyjnym punktem programu stało się prawykonywanie kantaty pt. „Miasto nadziei” skomponowanej specjalnie na uroczystości rocznicowe przez pedagoga szkoły Zbigniewa Guzowskiego do słów Józefa Ratajczaka. 80-osobowy zespół składający się z chóru i orkiestry pińskiej Szkoły Muzycznej poprowadził jej dyrektor Bernard Wojciechowski (zr)

Leszczyńskie

We Włoszakowicach powstało towarzystwo muzyczne

Zjazd założycielski Towarzystwa Muzycznego im. Karola Kurpińskiego odbył się w końcu stycznia we Włoszakowicach. W tej miejscowości leżącej kilkanaście kilometrów od Leszna urodził się ten wielki polski kompozytor.

Przyjęto statut towarzystwa. Członkowie — założyciele oraz zaproszeni goście wysłuchali koncertu muzycznego w wykonaniu uczniów Państwowego Ogniska Muzycznego we Włoszakowicach oraz społecznego Ogniska Muzycznego we Włoszakowicach.

Celem towarzystwa jest upowszechnienie kultury muzycznej wśród najszerzych kręgów społeczeństwa, szczególnie szerzenie i pogłębianie wiedzy o muzyce polskiej, ze szczególnym uwzględnieniem twórczości Karola Kurpińskiego. Nowo powstałe towarzystwo przejmie i będzie kontynuować działalność dotychczasowych towarzystw i ognisk miłośników muzyki, działających na terenie całego województwa leszczyńskiego. (tt)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-98. KONIN: Wojciech Płutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 57-12. PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.

ODPOWIADAMY

St. N. Książ. — Na prowadzenie biura pisanie podań należy uzyskać zezwolenie organu administracji państwowej i zarejestrować biuro w urzędzie miejskim. Dopiero wówczas istnieje możliwość pisanie podań zarobkowo. (122)

Czytelnik z Ostrowa. — W sprawie skierowań na wczasowe należy zwrócić się do Okręgowego Biura Skierowań FWP w Poznaniu, ul. Fredry 12, które obejmuje swym zakresem działania również teren woj. kaliskiego. W przypadku odmownej decyzji, odwołać się Pan powinien do Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Kaliszu z siedzibą w Ostrowie. 1. Powstańców Wielkopolskich. (229)

Janina Z. Leszno. — Młodzież szkolna objęta jest powszechnym ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w pełnym zakresie odpowiedzialności PZU, a więc nie tylko na terenie szkoły, lecz również w życiu prywatnym, nie wyłączając okresów wakacyjnych. (194)

by: 14.10. Wiecej, lepiej, taniej; 14.25. Tu Radio Moskwa; 14.45. Utwory Heitora Villi — Lobosa; 15. Program dla dziewcząt i chłopów; 15.40. Studio Słonecznik; 16. Arcangelo Corelli — IV Sonata D-dur z cyklu 12 Sonat tryonowych „da camera” opt. 4; 16.10. Kupić nie kupię, posłuchać warto; 16.25. Radio-dzieci a dziecko; 16.50. Radioexpress; 17. Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.20. Rep. literacki „Nasz dom”; 17.40. Retransmisja Konc. z IX Koszalińskiego Festiwalu Organowego; 18.40. Ante na nowatorów; 19. Studio Młodych — Z cyklu: „Młode pokolenie Polski Ludowej” spotkanie na temat „Kultura i sport”; 19.20. Warto przypomnieć — o „Zwrotnicy” mowy H. Ładosz; 19.30. Transm. Konc. WOSPRIT pod dyr. G. Geisla (RPN) z udziałem oboisty L. Fabera z sali Radiowego Domu Muzyki im. G. Fitelberga w Katowicach; 21.15. Miniatury skrzypcowe; 21.52. Z nagrań S. Rollinsa; 22.10. Magazyn rekreacyjno-turystyczny; 22.30. Muzyka ze starych płyt; 23.35. Ca. słychać w świecie; 23.40. C. Monteverdi: „Lament Arlequina”.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 8.05. Kiermasz płyt wytwórni Amiga; 8.30. Co kto lubi; 9. „Peczek mięty” — odc. pow.; 9.10. Czeskie duety piosenkarzkie; 9.30. Nasz rok 76-ty; 9.45. Programowe utwory Telemanna i Vivaldiego; 10.35. W roli głównej B. White; 11. Złoty rodzinny — magazyn; 11.30. Rewia tradycyjnych; 12.25. Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.50. „Królówskie marzenie” — odc. pow.; 14. Yves Nat gra Sonaty Beethovena; 15.10. Ballady starożytności; 15.30. Rep. „Album z kujawską różą”; 15.50. Wiersze śpiewane Tetmajera; 16. Rozsyfrowujemy piosenkę; 16.20. Warsztat gitarowy; 16.45. Nasz rok 76-ty; 17.05. Muz. pocztą UKF; 17.40. Pisarz miesiąca — B. Czeszko; 18. Muzykobranie; 18.30. Polityka dla wszystkich; 18.45. Przeboje 40-latków; 19. Pow. w wyd. dżw. —

„Egipcjanin Sinuhe” Kika Waltera; 19.35. Opera tygodnia; 19.50. „Peczek mięty” odc. pow.; 20. Inter-rado — magazyn aktualn. muz.; 20.40. Tylko scatem; 20.50. Ilustrowany magazyn Autorów; 21.50. „Nowojorski baka” M. Urbaniaka; 22.05. Sniewa Zauza Konec; 22.15. Trzy kwadransy jazzu — dyskografia; 23. Swoje ulubione wiersze recytuje M. Kościółkowska; 23.05. Konc. tylko dla melomanów; 23.50. Śpiewy z Łowicza.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22. PROGRAM IV: 6.45. Radioexpress; 7. Karnawałowe rytmy; 7.45. Muzyczny tydzień Poznania; 10.40. Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Socjalistyczne treści rewolucji naukowej-technicznej; 11. Graja kwartety smyczkowe; 11.30. M. Głodano: I akt opery „Fedora”; 12.05. Czas dobrych gospodarzy; 12.25. Giełda płyt; 13. Z radiowej fonotece; 13.50. „Giełda Klubów” — waka-cyjny program dla młodzieży szkół średnich; 14.25. „Rodowody poetyckie” — S. Skoneczny; 14.45. „Humoryści o sobie” — Anatol Potemkowski-Megab; 15.15. „Odwrotny film” — wiersze L. Marjańskiej; 15.25. „Znaki czasu” — „Młodzież w Nowym Orleanie” — aud. oparta na wspomnieniach L. Armstronga; 16.05. Graja studenci PWSM; 16.40. Aud. sport.; „Dobre tradycje i świetna przyszłość”; 16.50. Radioexpress; 17. Spotkanie z PWSM; 17.15. Audycja oświatowa; 17.25. Z cyklu: „Spotkania literackie” aud. o twórczości M. Orłonia; 17.55. Pozn. konc. żywcem; 18.25. Język niemiecki; 18.40. SOS dla biosfery — reportaż z nowoczesnej oczyszczalni ścieków; 19. Jak działał sprawnie? — Dobór i doskonałe lenie kadr kierowniczych; 19.15. Język angielski — „Piosenka dla Ciebie”; 19.30. Transm. konc. WOSPRIT pod dyr. G. Geisla (RPN) z udziałem oboisty L. Fabera z sali Radiowego Domu Muzyki im. G.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Matematyka — 1.16 — Indukcja matematyczna; 6.30 — TTR — Hodowla zwierząt — 1.12 — Typy użytkowe i rasy bydła w Polsce; 8.50. Olimpijskie Studio Młodych; 15.50 — NURT — Psychologia — „Czynnik warunkujący nateżenie motywacji do nauki szkolnej”; Wykład prof. dr Wiesława Łukaszczyńskiego; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Studia Olimpijskie (kol.); 17.30 — „Po-ra na Telestora”; 18.05 — Dla młodych widzów — „Szperacz”; 18.30 — Człowiek i przyroda — „Piasiraj” — film prod. hiszp. (kol.); 18.55 — „Angola — w obronie niepodległości” — reportaż filmowy (kol.); 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.15 — XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Podróż z Hagawem — „Po-słubny dzień”; 21.45 — Program publicystyczny; 22.25 — Dziennik (kol.); 22.55 — XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Studio Olimpijskie (kol.).

PROGRAM II: 16.25 — Język angielski w nauce i technice — lekcja 19; 17 — „Bomba I”; 17.30 — „Szach królowej brylantów” — radz. film kryminalny; 19 — „Tele-skop”; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.20 — „Zanim wejda na pochylnie” — reportaż; 20.45 — XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku (kol.); w przerwie — „24 godziny” (kol.); 23.05 — NURT — Ekonomia polityczna.